

27.FUCKDEMONS, JUŻ NIE UMIEM (FEAT. RIP

Raz, dwa, trzy, i...

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa, co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran

Ale chyba najwidoczniej już nie umiem

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran...

Nie mogę patrzeć jak płacze moja mama

Bo, kurwa, taka prawda, że tylko przez nią tu żyję

Miałem problemy ze sobą już od dawna

Zawsze je ukrywałem, ona nie mogła ich widzieć (nie, nie)

Miałem choroby, zmartwienia i lekarstwa

To, kurwa, kosztowały, serio, więcej, niż życie

Była obok, jak w nocy się budziłem

Bo wydawało mi się, że coś dziwnego gdzieś słyszę

Nie rób se długów, jak spłacisz to ledwo

Wyjść na ludzi, samotność to piekło

Moje duchy pomogą na pewno

Chciałeś dupy, co wpierdała benzo

Jebać stówy, priorytet to pewność

Że nie umrzesz mi, kurwa, zbyt prędko

Bo Cię kocham, jak rodzinę, serio

Jebać wrogów i złe społeczeństwo

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa, co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran

Ale chyba najwidoczniej już nie umiem

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran

Ale chyba najwidoczniej już nie umiem

Nie słyszają kiedy grzecznie wołasz, kiedy wydrzesz pizdę

Jak tu dobrze się zachować? Wychowani krzykiem

Patologia szarych ulic, krew płynie po skroniach

Jedni płaczą do butelki, drudzy bawią się po nocach

Znów pytasz co tam, choć w chuju masz co u mnie

Jebie mnie ta kurtuazja, bądź mi bratem, a nie umrzesz

Mam te zasady, rodzina ponad prawo

Matka pokazała serce, a ojciec kazał stąpać twardo

Życie za rogi, nikt nie miał za lekko

Wyjdź na ludzi, samotność to piekło

Wiem, że łatwo zapatrzeć się w przeszłość

Pierwszy krok, nawet mały to przełom

Bądź dla bliskich bez względu na bankroll

Chuj w ten hype, te panny, czy kenzo

Szczęście w życiu cenniejsze niż klejnot

Nie pływaj z prądem, przepadniesz jak Nemo

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa, co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran

Ale chyba najwidoczniej już nie umiem

Weź w dłonie mój cały strach

Wtedy poznasz dokładnie, kurwa co czuję

Miałem nie rozdrapywać jebanych ran

Ale chyba najwidoczniej już nie umiem